

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 300 (11 295)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 23 XII 1987 r.

Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

Nominacje profesorskie w Belwederze

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 11 uczonym a profesora nadzwyczajnego 43. Wczoraj na uroczystości w Belwederze odebrali oni z rąk zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Kazimierza Barcikowskiego akty nominacyjne.

Wśród nowo mianowanych profesorów nadzwyczajnych znaleźli się Andrzej Masłowski z Politechniki Białostockiej, Gracjan...

(opr. jz)

Chmury nad spółdzielczością

Daleko do mieszkania

Rozmowa z dr. RYSZARDEM JAJSZCZYKIEM, zastępcą prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

— Czarne chmury zawisły nad spółdzielczością mieszkaniową. Flakosy, czy instytucji? A może zapowiedź dalszego ciągu dramatu 2,7 mln rodzin, które uwierzyły w spółdzielczą drogę do mieszkania? Jakże są ich szanse u progu roku 1988?

— Skłamałbym mówiąc, że szanse na zdobycie spółdziel-

czego mieszkania stały się teraz większe. Od samej tylko zapowiedzi „radikalnych zmian” i podjęcia „nadzwyczajnych środków” udziawiających” mieszkańcy jeszcze nie przybyło. Może nastąpi to za 3-4 lata? Tymczasem już drugi rok z rzędu budowlani nie wykonują planu, co najbardziej odczuwają spółdziel-

w 1987 r. spółdzielnie otrzymały do podziału niewiele ponad 80 tys. mieszkań, niemal dwa razy mniej niż w r. 1986. W grze o mieszkania przegrywamy z budownictwem państwowym i komunalnym. Państwowe firmy budowlane nie lubią, kiedy wymaga się jakości, twardego rozlicza z kosztów.

— I spółdzielczość odstawiana na boczny tor, może pójdzie do lamusa...?

— Do lamusa należy raczej odstawiać raz na zawsze poli-

ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

22 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z rządowymi projektami Centralnego Planu Roczego i budżetu państwa na 1988 r. oraz z aktualną sytuacją rynkową.

Kierunki przyjęte w obu projektach uznano za prawidłowe. Szczegółowej konsekwencji wymagać będzie ich realizacja, bowiem będzie to pierwszy rok stosowania nowych, bardziej radykalnych rozwiązań systemowych II etapu reformy.

Podjętym są działania dla poprawy sytuacji rynkowej; następuje ograniczanie nadmiernej wykupów.

Przyjęto informację o wynikach i oceniono jako

bardzo pozytywne warszawskie spotkanie i sekretarzy komitetów partyjnych ze stoliczki sześciu państw socjalistycznych.

(PAP)

B. Chnioupek zakończył wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Mariana Orzechowskiego w dniach 21-22 grudnia 1987 r. złożył oficjalną wizytę przyjaźni w Polsce minister Spraw Zagranicznych Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Bohuslav Chnioupek.

Bohuslav Chnioupek został przyjęty przez I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego, Ministra Spraw Zagranicznych CSRS przyjął również prezes Rady Ministrów PRL Zbigniew Messner oraz marszałek Sejmu Roman Malinowski.

Ministrowie poinformowali się wzajemnie o aktualnych zadaniach i twórczych poszukiwaniach najlepszych drog

ciąg dalszy na str. 2

Na świąteczne stoły

Ryby już w wannach

▼ PGR ODŁOWIŁ 1700 TON ▼ JAKOŚĆ WÓD OGRANICZA PRODUKCJĘ ▼
TOLPYGA „ODMLADZA” JEZIORA

INFORMACJA WŁASNA

W okresie przedświątecznym z reguły nie brakuje ryb. Dostępny jest karp, dzardzają się pstrągi, tolpyga. O urozmaiceniu świątecznego stołu zadbało — obok prywatnych hodowców — Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Giżycku. Jego filie wyprodukowały 400 ton karpia (w Knyżynie) i ok. 20 ton pstrąga (w Elku). Popyt na nie jest duży.

W bieżącym roku PGRyb. w Giżycku odłowiło 1700 ton ryb, czyli taką samą ilość jak w ubiegłym sezonie. Około 60 proc. stanowiły takie gatunki jak leszcz i płoc. Pozostałe to: sielawa, szczupak, sieja, lin, sandacz. Węgorza złowiono tylko 170 ton. Na zmniejszenie wpłynęła m.in. niedogodna pogoda w lecie — chłód i częste deszcze.

Niekorzystne zmiany struktury gatunkowej ryb następują od wielu lat. Jest to ściśle związane z pogarszającą się jakością wód. Wśród przyczyn można wymienić zanieczyszczenia rolnicze (gnojowica, nawozy mineralne, pestycydy) oraz bytowe, ścieki z fabryk, a także tzw. kwaśne deszcze. Ujemne skutki najszybciej ujawniają się w mniejszych zbiornikach wodnych.

Zanieczyszczenia wód wpływa bezpośrednio na rozród ryb. Gospodarka oparta jest w związku z tym na zarybieniu. Przy braku przezroczy-

stości wody a tym samym światła giną rośliny. Wszystko to prowadzi do zaniku natu-

ralnego pokarmu ryb. Wiek- szość gatunków żeruje na dnie, do którego nie ma dostępu w jeziorze zanieczyszczonym.

Przeżyłnienie jezior, prowadzące do eutrofizacji, można rozpoznać po zielonych „ko- zuchach” unoszących się na powierzchni. Jednym ze spo-

ciąg dalszy na str. 2



„Gorące” dni w mleczarniach

▼ NIE ZABRAKNIŁ PODSTAWOWYCH ARTYKUŁÓW ▼ WZRASTA POPYT NA
TWAROGI

INFORMACJA WŁASNA

Okres przedświąteczny jest szczególnie trudny dla naszego mleczarstwa. Chodzi bowiem — w sytuacji niedostatku wielu artykułów spożywczych — o rytmiczne i sprawne zaspokajanie klientów. Nie może zabraknąć mleka, masła, śmietany, serów i twarogów, na które popyt w tym czasie znacznie wzrasta.

Wszystkie spółdzielnie mleczarskie w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim przygotowane są do zwiększonej produkcji wyrobów. Dzielnie zapotrzebowanie Białostoku na twarogi jest w tygodniu przedświątecznym kilka razy większe niż normalnie. Jeśli w ciągu całego roku Białostocka Spółdzielnia Mleczarska dostarcza na rynek około 60 ton białych serów dziennie, to przed świętami do 135 ton. BSM nie potrafi, ze

względów technicznych, spro- stać takiemu zadaniu i dlatego 75 ton wyprodukują na rzecz stolicy województwa mleczarnie terenowe.

W woj. białostockim nie powinno zabraknąć deficytowych jeszcze na początku września — serów żółtych. Dzięki dodatkowej produkcji spółdzielni mleczarskich na rynek trafiają już od trzech miesięcy zwiększone dostawy. W listopadzie sklepy otrzymały 184 tony serów dojrzewających, podczas gdy rozdzielni przewidywał tylko 100.

ciąg dalszy na str. 2

Na drogach

Po pierwszym podmuchu zimy

INFORMACJA WŁASNA

Na drogach naszego regionu nadal niebezpiecznie. Zwiększa się ilość wypadków i związanych z nimi tragedii ludzkich. W br. w Białostockim zginęło na drogach 13 osób więcej (w sumie 73), zaś ranne zostały 733, czyli o 94 osoby więcej, w stosunku do ubr. Większość rannych już nigdy nie odzyskuje sprawności fizycznej, zostając kalekami na całe życie.

Główną przyczyną wypadków to niedostosowanie predkości do warunków panujących na drodze. Analizując ostatnią serię wypadków, związanych bezpośrednio z pierwszym atakiem zimy, można stwierdzić, że sprawcami większości byli kierowcy ciężar-

wiek rozwijający nadmierną szybkość. Często są oni przekonani o większej przeporności do nawierzchni swych pojazdów (na skutek dużej masy) i dlatego pozwalają sobie na jazdę szybszą od innych.

Takie rozumowanie nie ma nic wspólnego z zasadami bezpiecznej jazdy. W razie niebezpieczeństwa, gdy zachodzi konieczność hamowania lub zmiany kierunku jazdy, masa pojazdu utrudnia a nie ułatwia (przy dużej prędkości) wykonanie zamierzonego manewru. Często dochodzi do utraty panowania nad samochodem, poślizgu a w konsekwencji do dramatu.

(tol)

Terrorysta... dyplomata!

Południowoafrykański dziennik „Business Day” poinformował, że były agent tajnej policji chilijskiej, poszukiwany przez USA za terrorizm, ukrywał się przez prawie 2 lata w RP, gdzie pracował w ambasadzie chilijskiej.

Płk. Pedro Espinoza zorganizował w 1976 r. zamach bombowy w Waszyngtonie, w którym zginął były współpracownik Salvadora Allende i czołowy działacz emigracyjnej opozycji chilijskiej, Orlando Letelier. Dopiero kilka lat po zamachu, rząd USA pod naciskiem opinii publicznej, zwrócił się do rządu Chile o ekstradycję Espinozy.

Władze chilijskie odpowiedziały, że dochodzenie, prowadzone przez sąd chilijski w sprawie Espinozy zwolniło go od wszelkich zarzutów oraz, że pułkownik tajnej policji opuścił Chile. „Business

Day” poinformował, że Espinoza pracował w okresie od 1965 r. do maja 1987 r. w ambasadzie Chile w RP. Rastowskie władze w Pretorii wyraziły zgodę na pobyt Espinozy mimo że znany do końca jego przeszłość.

W maju br. Espinoza został odwołany do Chile, gdyż junta obawiała się, że ujawni on informacje w sprawie zamachu na Leteliera, które kompromitowałyby Augusto Pinocheta.

(PAP)

Rekordowe dynie

Rekordowe dynie urodziły się w gospodarstwie Slavici Jenczicz w wiosce Donja Crnazar, niedaleko miasta Trsteno w Jugosławii. Na niewielkiej plantacji nie było mniej- szych dyni, jak 50 kg. Natomiast rekordzistka ważyła aż 150 kg. Została ona odnotowana w Księdze Rekordów Rolnictwa SFRJ.

Dynie sadzone były z nasion sprowadzonych z Kanady. Plantatorka przyznała, że chociaż lato było bardzo skąpe w opady — niezbyt podlegała dynie a także nie stosowała nawozów mineralnych. Tym bardziej jest zdziwiona, że jej dynia została odnotowana w księdze rekordów. (PAP)

pogoda

Dziś — zachmurzenie duże, okresami opady deszczu lub śniegu. Temperatura maksymalna od 0 do 2 st. C; minimalna od -3 do -5 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków północno-zachodnich.

JUTRO — bez większych zmian.

IMIENINY: Stawomir, Wiktorii.

(11)



wiadomości dnia

Spotkanie Gorbaczowa-Husajina

MOSKWA — Przywódca radziecki, Michaił Gorbaczow przeprowadził we wtorek na Kremlu rozmowę z królem Jordani, Husajinem.

Król Husajn przybył z krótką wizytą oficjalną do Związku Radzieckiego na zaproszenie prezydenta Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Konsultacje G. Spitaelsa

BRUKSEL — Przewodniczący Walonów Partii Socjalistycznej — Guy Spitaels kontynuuje konsultacje z przywódcami belgijskiej partii politycznych, których celem jest sformułowanie nowego programu.

O wynikach konsultacji Guy Spitaels poinformuje głowę państwa w końcu bieżącego tygodnia.

Domy dla energetyków z Czarnobyla

MOSKWA — Pierwsza domy mieszkalne w mieście Stawutecz, budowanym w odległości 150 km od stacji Ukraińskiej — Kijowa, gotowe są już przyjąć pracowników czarnobylskiej elektrowni atomowej. Decyzję w sprawie budowania tego miasta radziecki rząd podjął w celu zapewnienia normalnego warunków życia i pracy energetyków z Czarnobyla, z których wielu do czasu awarii w elektrowni atomowej mieszkało w miejscowości Pripiet.

Apel OWP

ALGIER — Organizacja Wyzwolenia Palestyny zwróciła się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o udzielenie natychmiastowej pomocy lekarskiej chorującym Palestyńczykom na okupowanych ziemiach arabskich.

Senatorowie za układem RSK

WASZYNGTON — Przywódca mniejszości republikańskiej w senacie USA Robert Dole osłabłszy, że trzecie senatorów gotowych jest zapobiegować radziecko-amerykański układ o likwidacji rakiety średniego i krótkiego zasięgu (RSK). Jest to wieloletnia, konieczna do ratyfikowania dokumentu.

Zamach w Atenach

SOFIA — Nieidentyfikowany zamachowiec ostrzelał w Atenach samochód charge d'affaires misji Ligi Państw Arabskich w Grecji — Misji Arabów — Al-Hithali z Iraku. Ranny dyplomata został dojechał do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy.

(opr. jz)

„Stary-266” w rajdzie Paryż-Dakar

Ostatnie przygotowania przed próbą roku

W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach niemal już gotowe są dwa terenowe „Stary-266”, które wezmą udział w 10 rajdzie samochodowym Paryż-Dakar. Setki zmian technicznych, przystosowanie samochodów do ostrych wymogów regulaminu rajdu to tylko niektóre części ostatnich gorączkowych przygotowań do rajdu. 26 grudnia „Stary” muszą się już zameldować w Paryżu, siłą wyruszą na liczącą 14 tys. kilometrów trasę wyścigu. Sponsorem „Starów” na trasie rajdu została międzynarodowa spółka „CI-TA” zajmująca się transferem technologii, handlem różnymi towarami, w tym

także polskimi artykułami spożywczymi na rynku północnoafrykańskim. Opiekun ten pokrywa wszystkie koszty eksploatacji „Starów” od momentu ich wjazdu do Francji oraz uiszcza wszystkie opłaty celne związane z przekraczaniem licznych granic. W sumie jest to kwota ponad 250 tys. franków szwajcarskich na jeden samochód. „CI-TA” podjęła się ponadto sprzedaży polskich ciężarówek na Czarnym Ładzie.

Starachowickie ciężarówki pojadą w rajdzie na specjalnym ogólnym ienu firmy „Michelin” oraz na smarach i olejach RFN-owskiego producenta „Castrol”. (PAP)

Największy w świecie

W stoczni Saint Nazaire spuszczono na wodę największy w świecie statek pasażerski „Sovereign of the Seas”. Nowy statek, o wyporności 74 tys. ton, zbudowano na zamówienie norweskogo towarzystwa żeglownego, specjalizującego się w wycieczkach morskich.

Długość jednostki wynosi 268 metrów, zaś maksymalna szerokość kadłuba — 32 metry. Około 1100 kajut pasażerskich dla 2600 osób rozmieszczonych jest na 14 pokładach. Statek obsługiwany będzie 780-osobowa załoga.

W trakcie budowy nowego statku specjaliści francuscy rozwiązali wiele złożonych problemów technicznych. Udało im się całkowicie wyeliminować wibację kadłuba i pokładów, która powstaje na statkach podczas pracy silników.

Cztery silniki statku, których łączna moc przewyższa 100 tys. KM, wyposażono w nowy system urządzeń amortyzacyjnych. Pozwalają one nie tylko wyeliminować wibracje, lecz także znacznie zmniejszyć szum we wszystkich pomieszczeniach.

(PAP)

„Zapomniał” zgłosić celnikom

Opuszczający Polskę przejeżdżając granicą w Swinioujściu mieszkaniec RFN Gerhard G. w wypełnionej skrupulatnie deklaracji celnej napisał, że przewozi monety polskie o nominalnej 20 złotych, łącznej wartości 115 tys. złotych. Wydało się to służbie celnej wysoce podejrzane, kto bowiem i w jakim celu przewozi 20-złotówki? Podejrzanie potwierdziły, że w

istocie Gerhard G. przewoził monety, ale są to srebrne numizmaty. Było ich ogółem 453 sztuk i pochodziły z lat 187-1939, a ponadto: dwa medale oraz sztucze o wartości 1 mln 259 tys. zł. Przedmiot, który Gerhard G. „zapomniał” wpisać o deklaracji, zakupił — jak ustalono — od mieszkańców kilku miasteczek w woj. koszalińskim oraz w Szczecinie. (PAP)

Nie jestem osobowością telewizyjną...

Konferencja prasowa rzecznika rządu

▼ Bliski Wschód ▼ AIDS w Polsce ▼ J. Urban — popularny i nie lubiany?

Władze i społeczeństwo polskie z głębokim niepokojem śledzą tragiczne wydarzenia na okupowanym przez Izrael zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy — powiedział rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban rozpoczynając wtorkowe spotkanie z korespondentami zagranicznymi i dziennikarzami krajowymi. — Polska konsekwentnie opowiada się za trwałym rozwiązaniem konfliktu bliskowschodniego w drodze zwołania konferencji międzynarodowej pod auspicjami ONZ. Jesteśmy przekonani, że tylko tym sposobem można zapewnić pokój i bezpieczeństwo wszystkim państwom i narodom Bliskiego Wschodu.

Nawiązując do zaniepokojeni w Szczecinie w związku z ujawnieniem tam 7 nosicieli wirusa AIDS, rzecznik poinformował, że dotychczas w Polsce zachorowały 3 osoby. Uległy one zakażeniu za granicą. Osoby te zmarły. Badaniami dotyczącymi nosicielstwa wirusa obowiązkowo poddawani są od 1 października

formowi, że dotychczas w Polsce zachorowały 3 osoby. Uległy one zakażeniu za granicą. Osoby te zmarły. Badaniami dotyczącymi nosicielstwa wirusa obowiązkowo poddawani są od 1 października

ciąg dalszy na str. 2

Już jutro Od rana!

SPECJALNE ŚWIĄTECZNE WYDANIE MAGAZYNU „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” ukazać się w kioskach jutro we wszystkich godzinach rannych. Planujemy duży nakład, a przygotowaliśmy aż 12 STRON ROZNOŚCI. Reportaże, wspomnienia, trochę literatury i — oczywiście — PROGRAMY radiowe, telewizyjne na wszystkie cztery świąteczne dni. AŻ DO SYLWESTRA.

CENA specjalnego Magazynu — 20 złotych. Mamy nadzieję, że zrekompensuje ją zawartość numeru. Niektóre pozycje już zapowiadaliśmy. Dodajmy do tego:

★ kulinaria; ★ obrzędy jasełkowe; ★ koledy stare i nowe; ★ przepowiednie.

Znajdzie się coś dla miłośników telewizji satelitarnej — FLIRT z SATELITA.

HISTORIA Białostoku i regionu, wizyta u JOGOW (prawie autentycznych). Dla spragnionych rozrywek umysłowych przygotowaliśmy SPECJALNĄ KRZYŻÓWKĘ oraz trochę drobiazgów szaradziarskich.

W sumie — dla każdego i wszystkich. Ostrzegamy, że nie jest to lektura dla zdyszanych, taka do poczytania „w przelocie”, chociaż i żartu nie zabrakło. Mamy trzy dni świąteczne — gdzie więc gazeta na każdy z tych dni. Jeszcze więcej ciekawych tematów, włącznie z SZÓPKĄ BIAŁOSTOCKĄ — przygotowujemy NA SYLWESTRA. O tym jednak innym razem. Najpierw trzeba przeczytać SPECJALNE WYDANIE ŚWIĄTECZNE MAGAZYNU „Współczesnej”. JUTRO — 12 STRON, 20 ZŁOTYCH.

Meldunek z cukrowni w Łapach

To był słodki sezon

★ WYPRODUKOWANO 39 TYS. TON CUKRU ★ BURAKI
MAŁE, ALE WYDAJNE ★ CZAS NA REMONTY

INFORMACJA WŁASNA

CUKROWNIA w Łapach zakończyła sezon przetworczy 18 grudnia. Odrożniła 39 tys. ton słodkowskiego cukru. Tegoroczna kampania należy do udanych — twierdzi zastępca dyrektora, Józef KUNICKI. Wyprodukowano 39 tys. ton słodkowskiego cukru, czyli mniej więcej tyle, ile planowano. Średni przerób dobowy był wysoki i wynosił 4665 ton. Produkcja przebiegała bez większych zakłóceń; odnotowano jedynie trzy poważniejsze awarie, ale mechanicy zakładowi szybko uporali się z nimi. Najwięk-

szym problemem były niewystarczające dostawy turebek kilogramowych. Z konieczności cukier musiano pakować w duże worki.

Plantatorzy zebrali mniejsze plony, zwłaszcza w „buraczanym zagłębiu”, jakim jest u nas Łomżyński (jedynie w województwie białostockim osiągnięto średnio 300 kwintali z hektara). Wpływ na zbiory miała niekorzystna pogoda w okresie wegetacji roślin. Buraki były co prawda małe, tzw. selerowate, ale — jak okazało się później — wykazywały dużą zawartość cukru.

Uzyskano „wydatek” w granicach 12,5 proc., czyli wyższy niż w poprzednim sezonie. Należy pochwalić PKP i PKS za sprawną przewóz surowca. Produkcji mieli czasami kłopoty z terminową dostawą, ze względu na trudność z zakupem oleju napędowego. W takich sytuacjach, po wcześniejszym uzgodnieniu, cukrownia odbierała buraki własnym transportem.

Niedawno w fabryce odbyło się generalne mycie, przede wszystkim urządzeń. Dodatnie temperatury sprzyjały wykonaniu tych zabiegów. Przysła-

ciąg dalszy na str. 2

ci czy negatywnej oceny działalności instytucji, którym Konstytucja wyznacza określone zadanie. Rzecznik nie będzie zastępował lub wyręczał prokuratora.

Pragnę tu dodać, że ochrona praw obywateli ze strony prokuratury obejmuje cały zakres działania, a strażnikiem praworządności jest także zapobieganie i zwalczanie przestępstw. Strażnikiem praw obywateli w ramach prokuratorskiej kontroli, w sprawach administracyjnych i cywilnych oraz prawa pracy i innych dziedzin, to także realizacja konstytucyjnych powinności prokuratora. Działalność ta znajduje swój wy-

— Problematyka ta jest mało znana opinii społecznej. Sprzyja to tworzeniu się i powielaniu błędnych stereotypów, według których prokurator zajmuje się wyłącznie ściganiami i represjonowaniem sprawców przestępstw. Prawda jest inna. W każdym stadium postępowania przygotowawczego podlegają mu sprawy, w których dochodzi do naruszenia akt sprawy, z pozostawieniem w opinii biegłych, udziału w czynnościach śledczych, a także kończących śledztwo lub dochodzenie.

W sprawach, gdzie skutkiem była śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, prokurator —

pomniawszy wszystkim prokuratorom o ciężkich na nich obowiązkach w tym zakresie. Muszę dodać, że na bieżąco wnikliwie kontrolujemy sposób realizacji tych zadań.

— Ostatnio dużo się mówi i pisze na temat koniecznej reformy prawa karnego, zwiększenia uprawnień poszczególnych stron występujących w procesie, a zwłaszcza obrońców, szczególnie w trakcie śledztwa i dochodzenia. Zgłaszane są też propozycje zniesienia kary śmierci. Jakże — Pana zdaniem — powinny być kierunki reformy prawa karnego?

— Zaczęć od sprawy podstawowej — reformy prawa karnego. Zachodzące w naszym kraju ogromne zmiany przyczynia się między innymi do dalszego pogłębiania socjalistycznej demokracji. Cel ten osiągnąć można tylko poprzez powszechne, skuteczne i konsekwentne przestrzeganie praworządności.

Oznacza to, że obowiązujący system prawny powinien, w jeszcze większym niż dotychczas stopniu, zapewnić przestrzeganie prawa w funkcjonowaniu organów chroniących obywatela przed przestępstwami zamachami oraz gwarantować większą skuteczność działań.

Jednym z podstawowych kierunków reformy prawa karnego powinno być zwiększenie i rozszerzenie uprawnień osób występujących w procesie, zwłaszcza pokrzywdzonych. Dotyczy to także przeciwnie strony procesowej.

Nie zgadzam się jednak z wypowiedzianymi niedawno poglądami, że obowiązujące przepisy nie zapewniają praw do należytej obrony. Badania przeprowadzone ostatnio przez Prokuraturę Generalną wykazały, że obrońcy nader rzadko występują do prokuratorów z wnioskami dowodowymi lub o udzielenie widzeń z osobami aresztowanymi. Nie korzystają też z prawa przeglądania akt i uczestnictwa w końcowym rozpoznaniu, podjętym z rezultatami śledztwa.

Nowe prawo powinno lepiej służyć realizacji zasady nieuchronnej odpowiedzialności karnej, sprzyjać przyspieszeniu postępowania,

Ciąg dalszy na str. 4

Obywatel i jego prawa

Rozmowa z Prokuratorem Generalnym PRL — JÓZEFEM ŻYTĄ

— Niedawno Sejm powołał rzecznika praw obywatelskich. Czy nie jest to odzwierciedleniem przekonania, że prokuratura nie w pełni wywiązuje się ze swego zadania, jeśli chodzi o obronę obywateli?

— Powołanie rzecznika powinno zapewnić wzrost skuteczności obrony praw obywateli oraz praworządności działania organów państwa, a także innych państwowych i spółdzielczych jednostek organizacyjnych. Ma to na celu umocnienie socjalistycznej praworządności i stworzenie dalszej gwarancji praw i wolności obywateli.

Rzecznik ma więc uzupełniać te gwarancje. Jego powołanie nie jest wynikiem nieufności

raz w konkretnych liczbach i odczuciach zainteresowanych.

Systematycznie powiększa się zakres angażowania się prokuratury na rzecz ochrony praw obywateli w postępowaniach toczących się przed organami administracji państwowej i przed sądami cywilnymi. W porównaniu do trzech kwartałów ubr., w analogicznym okresie ubr. liczba wniesionych środków prawnych (sprzeciwów, skarg do Naczelnego Sądu Administracyjnego, wniosków o wszczęcie postępowania administracyjnego lub o pociągnięcie do odpowiedzialności materialnej i dyscyplinarnej osób winnych naruszenia prawa) wzrosła z 16,9 tys. do 24,9 tys. na ogólną liczbę 88,7 tys. spraw skontrolowanych przez prokuratorów.

A jak jest z ochroną praw i interesów pokrzywdzonego w procesie karnym? W odniesieniu społecznym prokurator przede wszystkim interesuje się sprawami przestępstwa, a nie ofiarą. Czy tak jest rzeczywiście?

przed umorzeniem postępowania lub odmową jego wszczęcia — zapoznaje pokrzywdzonego lub osobę najbliższą z dotychczasowymi ustaleniami, jak również informuje o prawie złożenia wniosków dowodowych. Złożone wnioski traktowane są z należytą przychylnością i służą wszechstronnemu wyjaśnieniu występujących wątpliwości.

W tym momencie nie kończy się udział pokrzywdzonego w procesie. Może on bowiem występować na rozprawie sądowej — obok prokuratora — jako samodzielny oskarżyciel pokrzywdzony.

Instytucja chroniąca interesy materialne pokrzywdzonego są także powództwa. W okresie trzech kwartałów br. prokuratorzy wniesli — w imieniu pokrzywdzonych — blisko 5,5 tys. powództw.

Problemowi należytego i poważnego respektowania praw pokrzywdzonego poświęca się bardzo wiele uwagi. W szczegółowych wytycznych z 15 października 1985 przy-

Dostrzec człowieka...

„Świecie nasz... daj nam wiele jasnych dni
świecie nasz daj nam to
świecie nasz daj ugasić
ogień żyty...”

(z pieśni M. Grechuty)

Ogniem złym jest na pewno obojętność. Znieczulica. Nie ma dnia, ażebyśmy na swych łamach nie donosili, że ktoś kogoś pobli, znieczulił, okradł... Zarówno ci naruszający prawo, jak i poszkodowani — każdego dnia przechodzą obok nas, są często naszymi współpracownikami.

Do spokojnie stojącego pracownika Huty Szkła podchodzi na przystanku MPK dwóch dryblasów. Żądają papirosów. „Panowie, ja nie palę” — odpowiada. Jeden z napastników wykręca rękę mężczyźnie, drugi myskuje mu po kieszeniach. Tymczasem nadjeżdża autobus. Wyślada kilku pasażerów, patrzą na bezbronnych i... idą dalej. „Ludzie, oni mnie chcą okraść!” — woła. Oglądają się. „Każdy broni się sam” — mruczy ktoś pod nosem.

Teresa od kilku lat żyła ze swoim mężem alkoholikiem, który zęcał się nad nią i

dzieci. Był wprawdzie na odwyk, ale przy każdej okazji pił, a w domu wszczynał awantury. Sąsiedzi nieraz słyszeli okrzyki bitych, wołania o pomoc, ale nikt nie wezwał milicji bo „sa to sprawy rodzinne i wtrącać się nie warto”.

Kiedy wreszcie sprawą zainteresował się prokurator, wszyscy osłupili i ogłuchli. Nie wiedzieli, że maż źle żyje z żoną, maltretuje ją; że dzieci są zastraszone, źle odżywiane i nie najlepiej uczą się w szkole. Gdy pracownik zwrócił się z prośbą, wyrażono mu jak najwykreszczalniej, że z końcowym stwierdzeniem: „Strona etycznie-moralna nie budzi zastrzeżeń”.

Przytoczyłem tylko dwa przykłady. Życie nasreca ich moc. O wielu dowiadujemy się z listów do redakcji. Ludzie uczulonych na krzywdę i znieczulicę drażnią one i boją.

Czemu piśmę o tym przy nastroju świątecznym? Bo święta skłaniają do radości, do nadziei, że po największym smutku przychodzi radość. Że zło jest wypierane przez dobro, a nienawiść przegrzywa z życzliwością. Miłością.

Tak to rozumiem. I sądzę, że tak uważa wielu, w tym

także Czytelnik, który zechciał się podzielić wrażeniami po pewnym incydencie. Cóż za incydent?

Przechodził koło kina „Północ”. Pośliznął się i upadł tak niefortunnie, że zwichnął nogę. Dostrzegło to dwóch spieszących na seans filmowy młodych ludzi. Zaoferowali mu poszkodowanego. Wezwali szybko z pobliskiego postępu taksówkę i odwieźli go do przychodni lekarskiej. Mimo iż uraz nogi był niegroźny, towarzyszył starszemu człowiekowi do domu.

Czy nie żal im było filmu, na który do kasy wiodła długa kolejka? Nie żal — odpowiedźli skromnie. Bo uważali za swój obowiązek pomóc bliźniemu. Swoją skromność zachowali do końca, nie podając ani nazwisk, ani też szkoły, w jakiej się uczą. Ot, powiedzmy — Jarek i Leszek.

Czytelnik zadumał się. — Tak, z nich będą ludzie — rzekł. I prosił o parę słów podziękii poprzez „GW”, co czynię z przyjemnością.

„Świecie nasz daj ugasić
ogień żyty...
świecie nasz daj nam
radość, której tak szukamy...”

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Lepiej zapobiegać niż leczyć

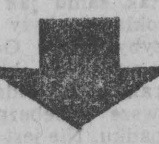
W ekspertyzie Wydziału Nauk Medycznych PAN, przytacza się wyniki badań CBOS. Prawie 30 proc. osób nie dostrzega potrzeby przeprowadzania badań kontrolnych przy swym dobrym samopoczuciu. Aż 44 proc. ankietowanych udaje się do lekarza już w ostateczności, kiedy znacznie nasiliły się dolegliwości, a choroba się znacznie rozwinęła. Z pewnością zniechęcają do tego kolejki w placówkach służby zdrowia, brak leków itp. Ale nie wykształciliśmy też w społeczeństwie odpowiednich nawyków zdrowotnych — systema-

tycznego kontrolowania stanu własnego zdrowia, właściwego odżywiania się itp.

Z tego m.in. powodu duży jest w naszym kraju poziom zachorowalności na gruźlicę i inne choroby układu oddechania. Każdy z nas powinien wiedzieć, jakie mogą być pierwsze objawy tego rodzaju chorób i jak najszybciej udać się do lekarza. Podobnie jest z chorobami układu krążenia, a przede wszystkim z nadciśnieniem tętniczym. Schematycznie te są najczęstszymi przyczynami zgonów i coraz bardziej nasilają się. Jedynie na nadciśnienie cierpi około 3 mln osób w kraju, z tego jednak tylko najwyżej 1/3 zarejestrowana jest w placówkach służby zdrowia. Ludzie po prostu często nie wiedzą, że zaczyna się u nich rozwijać choroba, a leczenie w poddawane jest nie mał wyjątkiem na zgłaszanie się chorych. (p)

Stocznia Remontowa w Gdańsku wykonała już tegoroczny plan produkcji i usług wartości 17 mld 400 mln złotych. Pozostałe do końca roku dni pracy pozostają na przekroczenie tych zadań o ok. 300 mln złotych. W 1987 roku przekazano armatorom rekordową ilość wyremontowanych statków — ponad 250 jednostek (dla porównania w 1985 r. — 226, 1986 — 225).

NA ZDJĘCIU: w gdańskiej Stoczni Remontowej. CAF — J. Uklejewski



Srebrne cacka

Coraz więcej srebrnej biżuterii — pierścionków, bransolet, wisiorków, naszyjników, kolczyków i obrączek produkuje zakład wyrobów z metali szlachetnych „Agat” w Kłodzku wchodzący w skład kombinatu „Polsrebro”. W br. „Agat” dostarczył ponad 720 tys. wyrobów o wartości pół miliarda złotych. W ciągu trzech kwartałów pracownicy wzorcowi wprowadzili do produkcji 80 nowych wzorów biżuterii. Kłodzka firma wiąże swą przyszłość z eksportem. Do Danii i Stanów Zjednoczonych wysłano informacyjne partie obrotu, natomiast na Węgry — okazy krajowych minerałów i kamieni jubilerskich. Prowadzone są również rozmowy z przedstawicielami państw arabskich w sprawie wyrobu i sprzedaży różnorodnych modlitewników z kamieni szlachetnych. (p)

Pieszko i na rowerze

Najwytrwalsza podróżniczka radziecka Nina Bazenowa znów jest w drodze — informuje tygodnik „Niedziela”. Obecnie pokonuje trasę z Kemu do Swierdłowska. Ostatnio dotarła do Archangielska. Na nartach przebywa dziennie 25 kilometrów poruszając się wzdłuż tras kolejowych.

„Kiedyś ciężko chorowałam — mówi N. Bazenowa. Obecnie, w 71 roku życia nawet nie przeziębiam się”.

Nina Bazenowa pracowała w załodze wagonowej w mieście Kem (północny zachód ZSRR). Kiedy przeszła na emeryturę, zaczęła odbywać długie marsze. Część tras przejeżdżała rowerem. Przeszła pieszko do Władywostoku. Później znów udała się na Daleki Wschód ZSRR, docierając także na Kamczatkę. Wracając do domu przez Magadan, Nawosybirsk, Taszkient, Baku, Stawropol i Moskwę, 150 tys. kilometrów pieszko i na rowerze — taka jest łączna pokonana przez nią trasa.

(PAP)

Sport z epoki jaskiniowej

Historycy twierdzą, że sport ten uprawiany był na obszarze dzisiejszej Szwajcarii już w epoce jaskiniowej. Nie wyklucza się, że mogli go wynaleźć pierwsi rolnicy oczyszczający swoje pola z kamieni.

W każdym bądź razie od niepamiętnych czasów w Alpach zachował się zwyczaj

rzucania kamieni. Zawodnicy biorą dość ciężkie kamienie i starają się pchnąć nim możliwie najdalej. Podczas przeprowadzonych ostatnio zawodów kamień o wadze 83,5 kg tylko dwóm zawodnikom udało się rzucić dalej niż 3,5 metra. Jeden pchnął gołaz, na odległość 3,53 metra, zaś zwycięzca — o 2 centymetry dalej. (p)

„Warszawiak” dał znać ręką — wszystko w porządku. Szybko wręczyli forszę. Wymiana przebiegała sprawnie. Do czasu...

Jarek pochodzi z niewielkiej, podmiejskiej wioski. Dzielistwo spędził u boku rodziców — gredniolazów rolników. Od wczesnych lat był marzycielem. Zawsze miał głowę pełną pomysłów. Nie bardzo odpowiadała mu praca na wsi. Po prostu — za mało romantyczna.

ROK TEMU ster gospodarstwa przejął jego starszy brat. On bar dziej trzymał się ziemi. Postanowił zająć się chowem bydła opasowego. I to z rozmachem, tak żeby zaciążyć wszystkich. Mijały miesiące, lata... Osiagał coraz lepsze wyniki. Wybudował nowoczesną, zmechanizowaną oborę. Wyróżniano go w różnych wojewódzkich konkursach. Działalność społeczna. To dzięki jego inicjatywie powstała zwirówka i nowy przystanek z daszkiem. Naczelnik gminy, w uznaniu zasług, uroczystie wręczył mu talon na ciągnik.

Sąsiedzi patrzyli nań trochę z zazdrością. Chętnie im pomagali, udzielali porad. Był bądź co bądź fachowcem; ukończył technikum rolnicze. Z biegiem czasu zdobywał sympatię swego środowiska. Ożenił się z ładną i pracowitą dziewczyną z sąsiedztwa. W posagu wniosła kilka hektarów niezgorzłej ziemi. Teraz widać już fundamenty pod piętrowy dom.

A Jarek? Cóż, niecierpliwie czekał na moment, kiedy uda wywrwać się z rodzinnych pieleszy. Konieczność chciała wypłynąć na szerokie wody. Ale jak, gdzie, kiedy? Okazała się trudna. Nie po ukończeniu podstawówki. Na naradzie zebrała się cała rodzina. Między innymi tylko słuchał. Zdał się na wolę starszeństwa. Zapadła decyzja; pójdzie kształcić się do przyzakładowej szkoły w pobliskim mieście wojewódzkim. W tym fachu,

zrucania kamieni. Zawodnicy biorą dość ciężkie kamienie i starają się pchnąć nim możliwie najdalej. Podczas przeprowadzonych ostatnio zawodów kamień o wadze 83,5 kg tylko dwóm zawodnikom udało się rzucić dalej niż 3,5 metra. Jeden pchnął gołaz, na odległość 3,53 metra, zaś zwycięzca — o 2 centymetry dalej. (p)

a chodziło o budownictwo, zarobisz kupę forsy — tak mu perswadowano. Zgodził się. Upłynęły dwa letnie miesiące; wakacje dobiegały końca. Trzeba było pakować manatki. Nadzedzi czas rozłąki. Przy pożegnaniu matka płakała, jak to zwykle bywa, a ojciec z bratem po przyjacielsku poklepalili po ramieniu. Życzili

udanego startu. Obiecali, że niebawem wpadną na kwatęre zobaczyć jak się urządził. Długo patrzyli za odjeżdżającym autobusem. Wreszcie pojazd zniknął za zakrętem.

Podróż nie trwała długo. Miasto, pajęczyna ulic, tempo. Pierwsze wrażenie oszałamiało. Płynące potoki ludzi, gra kolorowych wystaw, migające światła neonów. O tym marzył przez wiele lat. Rozpoczął się nauka zawodu. Jarek miał smykałkę do zajęć praktycznych, które dominowały w tej szkole. Sprawnie posługiwał się narzędziami, nawet tymi bardziej skomplikowanymi. Nic więc dziwnego, że dwuletnia edukacja zakończyła się wyróżnieniem. Był z tego dumny jak paw. Trud wynagrodził rodzice, przesyłając okrągłą sumkę pieniędzy. Trzy dni fetował sukces.

Firma chętnie zatrudniła go na stanowisku slusarza. Takich fachowców brakowało. Serdecznie przyjęli go kole-dzy. W hotelu robotniczym dzielił pokój z Markiem — kierowcą i zaopatrzeniowcem w jednej osobie. Szybko stał się najlepszymi kumpami. Credo życiowe nowego znajomego było proste — „dobrze zarobić i zabawić się, nie myśleć o jutrze”. Razem chodzili na zabawy i piwko. Wieczorami, przy czymś mocniejszym, rozmawiali na temat zagranicznej eskapady. Ma-

Celnicy byli uprzejmi i wyrozumiali. Odprowadza przebiegają szybko i sprawnie. Obcy się bez incydentów.

Budapeszt przywitał ich wspaniałym jasnopomarańczowym porankiem. Zaa przy-autokaru metropolia prezentowała się naderwycją okazję. Mosty na Dunaju. Mijali zamek królewski, barokowe kościoły, pałace, tureckie łaźnie, gmachy parlamentu, akademie, uniwersytety i Muzeum Narodowe. Było co podziwiać. Zostali zakwaterowani

Oczywiście po przystępnej cenie. Interes przeszedł naśmielsze oczekiwanie. Teraz trzeba było wymienić forlity na „twardszą” walutę. Jak to uczynić? Podobny problem miało jeszcze kilka osób. Pleciobosobowa grupa pod wodzą „Warszawiaka” (taki pseudonim nosił pomoc najprytniejszy z nich) dogadała się szybko z miejscowymi. Warszawiak odstąpił z jednym z nich na bok. Szybko przelecił banknoty. Dał ręką znać — wszystko w porządku. Nastąpił drugi etap transakcji. Pozostali wręczyli szybko forszę. Wymiana przebiegała sprawnie. Zadowolone. Do czasu, bo...

Nasi rodacy udali się do hotelu, by w zaciśu kawalerki dokonać podziału. Jakiś był ich zdziwienie, kiedy okazało się, że w zwitku znajduje się jedynie kilkanaście banknotów o najniższym nominalnie. Oszustwo. Każdy stracił sporą sumkę. Cóż, trzeba było przynajmniej gozka pigułkę. Należność też ma cenę.

Kto kogo przechrztyrzy? Kto miał zniechęcić palce? Co dziwne, najmniej zmartwiony był „Warszawiak”. „Raz na wozie, raz pod” — wygłosił starą maksymę Marek. Szybko pogodził się ze stratą. Jego kolega był bardziej wzburzony. Omal nie doszło do rękoczynów.

Droga powrotna upłynęła w miniorowych nastrojach. Tak wstyd! Jarek nie chce słyszeć o zagranicznych wояжach. Czy wytrwa długo?

GRZEGORZ SUCHOZEBSKI

ŚLADEM KRYTYKI

Była kiedyś karczma Czykwina

Nawiązując do listu zamieszczanego w „GW” z 3 września br. Urząd Gminy w Dubiczach Cerkiewnych podziela pogląd czytelnika z Tofiłowców w sprawie budowy punktu zbiorowego żywienia w naszej gminie.

W planach społeczno-gospodarczych na lata 1987—1990 nie przewiduje się budowy takiej placówki. Inwestycje tego rodzaju mogą być realizowane przez GS Kleszczele, która obsługuje pion handlu wiejskiego i usług. Lecz uważa ona, że zarówno inwestycje jak i

obroty przynosiłyby straty spółdzielni.

Mając na uwadze potrzeby mieszkańców, szczególnie w okresie sezonu turystycznego (sobotnio-niedzielne wypoczynki nad zalewem rzeki Orlianka), GRN oraz władze administracyjne czynią starania o utworzenie bazy żywieniowej w oparciu o świadczenie usług przez sektor prywatny. Utworzenie punktu przewiduje się w 1988 r.

Naczelnik gminy
inż. ANATOL PAWŁOWSKI

Garaze w parku

W związku z notatką, jaka ukazała się w „Gazecie” z 15 grudnia br. dotyczącą rozpoczęcia budowy garaży w Giżycku wbrew decyzjom władz administracyjnych, Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach informuje, iż po-leciła Prokuratorowi Rejonowemu w Giżycku zbadać

sprawy w trybie prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa.

O poczynionych ustaleniach Redakcja zostanie powiadomiona.

Prokurator
JOZEF LĘSKI

Przysnierz dla przechodniów

W odpowiedzi na notatkę opublikowaną w „Gazecie Współczesnej” z 3 grudnia br. Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów w Białymstoku informuje, że usunięto dziurę w chodniku i jezdni na moście nad rzeką Białą przy ul. Sienkiewicza.

Łatanie dziur na wyeksploatowanych i zniszczonych nawierzchniach nie przynosi efektów. Odcinek ul. Sienkiewicza od Warszawskiej do

Aleji i Maju już dawno skwalifikowany został do generalnej przebudowy łączącej z poszerzeniem.

Obecny brak środków finansowych utrudnia realizację tak bardzo ważnej dla miasta inwestycji drogowej, która usprawniłaby komunikację w śródmieściu.

Zastępca dyrektora
mgr inż. MIROSŁAW WRÓBLEWSKI

Rooming in w sokólskim szpitalu

W artykule zamieszczonym w „GW” z 18 grudnia br. podano informacje, iż jest to pierwszy szpital w regionie północno-wschodnim, który zaczął pracować w tym systemie. Zespół Opieki Zdrowotnej w Elku informuje, iż oddział noworodków w miejscowym szpitalu od

stycznia 1987 r. pracuje w systemie rooming-u (w nocy dzieci nie przebywały z matkami), a od sierpnia br. funkcjonuje „Rooming in” całonocowy.

Zastępca dyrektora
lek. DANUTA SOBOLEWSKA-KARNA

Niedograne mieszkania

Administracja osiedla Białostocka 1 informuje, że w mieszkaniach wymienionych w notatce z 12 grudnia br. — 14 grudnia wspólnie z Pracownikami ZEC-1 dokonano kontrolnego pomiaru temperatury. We wszystkich lokalach, przy zewnętrznej temperaturze —4 st C stwier-

dzone temperatury normalne i ponadnormalne 19—22 st. Fakt powyższy potwierdził mieszkaniec.

Pracownicy ZEC-1 ponownie dokonali regulacji węzłów cieplnych.

Kierownik administracji
ANDRZEJ WASILEW

Nasza dzielna Mama

Często w prasie, radio czy telewizji mówi się o matkach, które wychowały po kilku synów — żołnierzy. W naszej rodzinie jest nas trzech braci. Odbyliśmy zasadniczą służbę wojskową z wyróżnieniem: Jurek ze stopniem kaprala (obecnie pracuje w Hajnowskich Zakładach Przemysłu Maszynowego), ja wyszedłem z wojska ze stopniem starszego szeregowca (pracuję w Zakładzie Produkcji Leśnej „Las”), a najmłodszy Janek wrócił jako szeregowy.

Wychowaliśmy się w rodzinie chłopskiej, na 8-hektarowej gospodarce, którą rodzice mimo starszego wieku, prowadzili wzorowo, nie korzystając z żadnych ulg czy przywilejów. Po śmierci oj-

ca, matka z Jankiem dalej pracują na roli.

Jak pamiętam z opowiadań rodziców, bardzo ciężko przetrzymali lata wojenne, ale nigdy nie odmawiali pomocy innym, zwłaszcza partyzantom. Jak słysze, dziś każdy, kto jakoś ucierpiał w czasie okupacji, dopomina się o różne przywileje. My nie chcemy dla naszej Matki nic, prócz uznania dla jej trudnego życia. Nie trafiała jakoś na listę zasłużonych matek żołnierzy. Nikt jej nie podziękował, tak jak innym. Może się tylko cieszyć patrzeć na nas, że nie poszły na marne jej wysiłki. Naszą, synowską wdzięczność ma zapewnioną.

MIKOŁAJ JANKOWSKI
Hajnowka

Z tego zboża jest chleb...

Muszę napisać o tym co zaobserwowałem i nie mogę się z tym pogodzić. Otóż codziennie z Suwałk do augustowskiego młyna wiezie się ziarno zół z odkrytych przyczepach samochodowych i traktorowych. Na tej samej trasie 35 km, jadą samochody wyładowane piaskiem, cementem, wapnem, nawozami itp. Kurz, deszcz,

bioto a dodatkowo rozsiewane piędem jazdy i wiatrem pylaste dodatki osiadają na ziarnie, z którego mamy makę i chleb. Zgodzi! „Każdy kłós na wagę złota”. A co dalej? Czy tak zorganizowany transport świadczy o gospodarności, nie mówiąc już o trosce o konsumentów? CZESŁAW SINKOWSKI
Augustów

Od lata do zimy...

„czekałem na remont trzozu kuchennego. Fierwarsze pismo wydałem 22 czerwca do UMIG w Białej Piskiej. W lipcu dostałem odpowiedź, że moje podanie odestano do ZGM w Pisz. We wrześniu znów przypomniałem się pi-semnie, a potem w listopadzie, na zebraniu przedwy-

borczym. Ktoś zapisał, przytkał i — na tym koniec. Ciesza do dziś. Zaczęła się zima. Piec i kuchnia dymią. Nie grzeją, zagrażają zawał-niem się. Połatałem jak mo-giem niefachowo i cze-kałem dalej. Było do wsi-ny...”

JOZEF WOJŚLAW
Kumielsk

Przedłużyć akcję „posesja”!

Od 27 lat mieszkam w budynku Spółdzielni „Kolejarz” w Łapach przy ul. Sikorskiego 70. Od pół roku klątka schodowa straszy brudem. Interwencje do administracji nie skutkują, a przecież koszty sprzątnięcia są wliczone w czynsz. Podobnie, nie

może się doczekać na naprawę dachu. Już trzeci rok zalewa mi mieszkanie. Nie mogę zrobić remontu. Do kogo mam się zwrócić. Jestem wyczerpana nerwowo, nie skutkują, a przecież koszty sprzątnięcia są wliczone w czynsz. Podobnie, nie

WANDA Ł.
Łapy





**Przedsiębiorstwo Wdrażania
Techniki Komputerowej „Signum”**
Sp. z o.o.
ul. Armii Radzieckiej 117, 15-501 Białystok
tel. 410 575, 410 576, 410 586

Przy pierwszym kontakcie z naszym biurem otrzymasz wszystkie informacje o naszym obecnym i przyszłym kierunku rozwoju

Korzystając z okazji przypominamy, że JUŻ rozpoczęliśmy instalację najnowszych systemów wielodostępnych SIGNUM
Sprzedajemy również zestawy mikrokomputerowe PC/XT/AT/386 osprzęt, drukarki, dyskiety, itp.

K 5649-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4”

Dąbrowa Górnicza
Główny Plac Budowy Huty „Katowice”

zatrudni natychmiast

Inżynierów i techników budowlanych na stanowiska:
- kierowników budów
- majstrów budowy
- techników budowy
- specjalistów ds. kosztorysowania i przygotowania produkcji
- specjalistów ds. normowania
- techników geodetów

Przedsiębiorstwo zatrudni pracowników na stanowiskach robotniczych we wszystkich zawodach budowlanych oraz pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach budowlanych:
- pracowników straży przemysłowej
- absolwentów szkół zawodowych

Pracownikom zapewniamy:
- wysokie zarobki wg Zakładowego Systemu Wynagradzania (maksymalna stawka na stanowisku robotniczym do 150 zł/godz., plus premia regulaminowa)

- wysokie nagrody z podziału zysku
- dodatki za wysługę lat i nagrody jubileuszowe
- odprawy emerytalno-rentowe
- zakwaterowanie w hotelach pracowniczych
- wczasowe pracownicze w miejscowościach o dużych walorach wypoczynkowych

- możliwość wyjazdu na budowy eksportowe
- przy naszym Przedsiębiorstwie funkcjonuje Spółdzielnia Mieszkaniowa, poprzez którą istnieje możliwość niedługiego wyekwiowania na mieszkanie.

Chętnych zapraszamy do składania ofert w Dziale Zatrudnienia, Plac i Szkolenia w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń, tel. 64-15-10 lub 62-44-34, nr centrali 64-17-11 wewn. 154 lub 429.

K 5418-0

STUDENCKIE BIURO USŁUG „STUDENT-SERVICE”

WYKONUJE

po cenach konkurencyjnych szybko i solidnie:

USŁUGI REMONTOWE

- malarskie, dekarne, antykorozyjne, posadzkowe, tapetowanie, wszelkiego typu roboty rozbiórkowe

USŁUGI SPECJALISTYCZNE

- badania środowiska pracy: pomiary emisji pyłów i gazów
- pomiary natężenia oświetlenia
- pomiary elektryczne
- inwentaryzacje architektoniczne

USŁUGI RÓŻNE

- mycie stolarki drzwiowej i okiennej
- prace załadunkowe i rozładunkowe
- odcinanie placów i dachów
- prace porządkowe

USŁUGI AGROTECHNICZNE

- porządkowanie terenów zielonych, strzyżenie trawników, żywopłotów, wycinka krzewów, prześwietlanie koron drzew.

Zrzeszenie Studentów Polskich Studenckie Biuro Usług „STUDENT-SERVICE” Oddział Nr 18, 15-427 Białystok, ul. Lipowa 6, tel. 852437, tel. 418-175, 417-772.

K 5647-0

OBRAZKI - sprzedam. Suwałki, tel. 24-42.

WSK 175, „Zaporożka” (1975 rok) do remontu - walek z zabawkami 3, 4 bieg - sprzedam. Piotr Szczęsny, Kłęczew, Główny 11, 16-304 Nowinka.

DOM 1 „Trabant” - sprzedam. Wiadomości: Suwałki, Młynarskiego 10/30.

GOSPODARSTWO rolne II ha z budynkami (blisko Białegostoku) - sprzedam. Tel. 415-956. g 5390-1

USŁUGI

TELENAPRAWA, 412-763 Kalinowski.

TELENAPRAWA, 412-328. Drozdowski.

TELENAPRAWA 752-972. Gacki.

PISZE programy na zamówienie do IBM PC. Wystawiam rachunki. Ireneusz Panek, Mickiewicza 20a/3, Białystok. g 5391-1

FOTOGRAF - wywołuje negatywy i odbitki barwne. Papier czołowy. Krótkie terminy, realizacja płać. Tel. 33-95-08. Warszawa, ul. Bohomolca 26. Zbigniew Mędrzycki.

NAPRAWA maszyn szycielczych. Uł. palna 34, tel. 240-75. Borowski. g 5397-0

PRACA

MŁODY, 4 lata praktyki w handlu zagranicznym poszukuje ciekawej pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń „Sztuka”.

SPÓŁKA z o.o. „Menapoli” zatrudnia asystentkę ze znajomością organizacji pracy w biurze i planowania na przyszłość. Wymagana kultura osobista i dobra aparatura. Oferty: Białystok, ul. M. Lipowskiego 12/13, lokal 213 (dobry 8-16).

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

PRZYJMIE pracownika wraz z rodziną do 6 ha gospodarstwa rolnego 4 km od Łomży. Oferta nr 812. redakcja „Kontakty”. tel. 42-43 Łomża. g 5391-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE

w Katowicach
ZATRUDNI NA KORZYSTNYCH
WARUNKACH:

* kierowców autobusowych
* kandydatów do przeszkolenia na kot. „D” prawa jazdy (kurs trwa około pięciu miesięcy, w trakcie których otrzymujesz wynagrodzenie), przyjmowani są także kandydaci nie posiadający żadnych kwalifikacji w zakresie kierowania pojazdami.

* kandydatów (kandydatki) do przeszkolenia w zawodzie motorniczego (kurs trwa około czterech miesięcy, w trakcie których otrzymujesz wynagrodzenie)

* mechaników napraw pojazdów samochodowych
* elektryków napraw pojazdów samochodowych

* ślusarzy, blacharzy, lakierników, spawaczy

* elektryków

* pracowników niewykwalifikowanych do przeszkolenia w ww. zawodach

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI:

- warunki placowe według nowego zakładowego systemu wynagrodzeń

- premia regulaminowa

- nagrody jubileuszowe za 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat

- wysługę lat od 5-20 proc.

- ekwiwalent pieniężny za węgiel

- bilet wolnej jazdy dla pracowników i członków rodziny będącej na utrzymaniu pracownika

- wczas i kolonie w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych, w tym również za granicą

- zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub kwaterek prywatnych (dla mężczyzn)

- mieszkanie spółdzielcze lub zastępcze po 5 latach nienaganną pracy w WPK

PODEJMĄC PRACĘ KIEROWCY z KAT. D lub D+E PRAWA JAZDY, MOTORNICZEGO otrzymujesz

zaświadczenie o wykształceniu w wysokości

100.000 złotych

który ulga umorzeniu po 3 latach nienaganną pracy w WPK.

Pracę możesz podjąć w następujących miastach: Katowice, Olkusz, Dąbrowa Górnicza, Będzin, Sosnowiec, Jaworzno, Chorzów, Tychy, Chorzów, Bytom, Świerklaniec, Gliwice, Jastrzębie, Rybnik, Wodzisław, Mikołów.

Szczegółowe informacje udziela oraz oferty przyjmujemy Ośrodek Szkolenia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Katowicach, ul. Gliwicka 228, telefon 541-508, 540-589. k 5352-00

30 lat ośrodków społeczno-prawnych

Nie tylko nodanie ręki

Minęło 30 lat od chwili powołania ośrodków społeczno-prawnych. Przechodziły one różne koleje losu, notując — jak chyba wszystkie organizacje społeczne — wznioły i upadki. Obiektywnie trzeba jednak przyznać, że szczególnie w ostatnich latach daje się zauważyć postęp w ich działalności, co zapewne dowodzi ich organizacyjnego umocnienia.

W woj. łomżyńskim działają Poradnie Społeczno-Prawne ZSMP przy ośrodkach w Łomży, Grajewie i Wysokim Mazowieckiem. Ich działalność opiera się w znacznej części na społecznym zaangażowaniu pracowników prokuratury, którzy średnio w roku udzielają ponad 200 porad prawnych nie tylko młodym mieszkańcom województwa. Poradnictwo prawne m.in. w ramach spotkań w szkołach, a także poprzez młodzieżowy telefon zaufania rozwijają szczególnie WOSP w Łomży. Podjął on ponadto wiele innych inicjatyw, m.in. propagował zadania i zbierał środki na wsparcie działalności UNICEF, wspierał inicjatywę upamiętnienia wybitnego syna Ziemi Łomżyńskiej, wieloletniego sędziego i przewodniczącego Międzynarodowego

Trybunału Sprawiedliwości w Hadze — prof. Bohdana Wilnińskiego. Przy ośrodku działa także fundusz zapobiegania niedostępowaniu społeczeństwu, przestępczości i demoralizacji dzieci i młodzieży, którego działalność szczególnie wspiera Rząd Miejski w Łomży. Rozwijają się formy poręczeń organizacji młodzieżowych młodym ludziom, którzy przypadkowo trafili na drogę przestępstwa. Rozpoczęło się obejmowanie indywidualną opieką wychowawczą dzieci pochodzących z rodzin nieudolnych wychowawców. Urządza się obozy dla dzieci szczególnie troski m.in. przy wsparciu Kuratorium Oświaty i Wychowania. Przy pomocy PKPS natomiast planuje się przygotowanie obozów dla

dzieci zagrożonych demoralizacją i z rodzin wieloletnich.

Jedną z form stałego podnoszenia świadomości prawnej wśród młodzieży są olimpiady społeczno-prawne ZSMP. W ubiegłym roku w Łomżyńskim w eliminacjach różnych szczebli uczestniczyło blisko 1,5 tys. młodzieży szkół średnich oraz pracujących. Reprezentanci województwa startowali również w etapie międzywojewódzkim, a jedna osoba — doszła do finału centralnego.

Każdy kolejny rok przynosi nowe doświadczenia, ale także i potrzeby. Działalność Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno-Prawnego w Łomży twierdzą, że w sytuacji, gdy pracuje się z ludźmi — próbując pomóc im w pokonywaniu przeciwności losu — trudno o schematyzm. Każda sprawa wymaga indywidualnego rozpatrzenia, cierpliwości i dobrej woli obu stron. Dlatego każdy pozytywnie rozwiązany problem człowieka można odliczać tu w kategoriach sukcesu. Tych, w trzydziestoletniej historii funkcjonowania ośrodków, było wiele.

Niedawno w Łomży odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, podczas którego nie brakowało okazji do podziękowania szczególnie aktywnym działaczom za pracę społeczną. Medale pamiątkowe z okazji jubileuszu wręczono m.in. Franciszkowi Aliśkiemu, Zygmuntowi Zembrzyckiemu i Konstantemu Krezjeli. Wszystkim działaczom zaś przekazano serdeczne podziękowanie za owocną pracę w ruchu społeczno-prawnym, służącą kształtowaniu świadomości i kultury prawnej młodego pokolenia. (kios)

Handel i usługi przed świętami

ŁOMŻA

ŚRODA — 23 GRUDNIA. Wydłużony czas pracy wszystkich sklepów spożywczych i przemysłowych o jedną godzinę po południu, z wyjątkiem sklepów pracujących do godz. 19 i dłużej.

CZWARTEK — 24 GRUDNIA. Placówki sprzedaży detalicznej pracują w skróconym czasie — według ustaleń terenowych organów administracji — nie dłużej jednak niż do godz. 15.

25-26 GRUDNIA. Sieć handlowa nieczynna, z wyjątkiem dyżurnych punktów sprzedaży RSW „Prasa-Książka-Ruch”, przy dworcach i wytypowanych kwiaciarniach. W Łomży 25 bm. czynne będą kwiaciarnie przy ulicach Krótkiej i Skłodowskiej. W godz. 10-18, 25 bm. otworzy swe podwoje restauracja „Polonez” w Łomży, czynne będą w tym dniu, w godz. 10-16 zakłady fotograficzne „Wrzós” i „Syrenka” w Łomży.

27 GRUDNIA. Sklepy w województwie pracować będą jak w każdą niedzielę.

CZWARTEK — 31 GRUDNIA. Placówki sprzedaży de-

talicznej pracować będą w skróconym czasie — nie dłużej jednak niż do godz. 17. W tym dniu dyżurnymi zakładami gastronomicznymi będą w Łomży bar „Tramp” i kawiarnia „Bona” — czynne do godz. 18.

PIĄTEK — 1 STYCZNIA. Cała sieć handlowa nieczynna. Wyjątek stanowią będą niekrotkie i gastronomiczne, m.in. kwiaciarnia przy ul. 22 Lipca w Łomży (godz. 10-16), zakład fotograficzny przy ul. Ściegiennego (10-16) restauracja i kawiarnia „Polonez” w Łomży, godz. 10-22.

STACJE CPN

24 i 31 grudnia — do godz. 18 czynne będą CPN w Łomży i Zambrowie.

25 grudnia i 1 stycznia — czynna będzie, całą dobę, stacja w Piątnicy.

26 grudnia i 2 stycznia — jak w każdej niedzielę pracować będą stacje CPN w Piątnicy, Kolnie, Nowogrodzie, Zambrowie, koło Janowa na trasie Łomża-Ostrołęka.

(nom)

SUWAŁKI

W czwartek, 24 grudnia wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe pracować będą do godz. 16. Podobnie — zakłady gastronomiczne, z wyjątkiem tych, które przygotowują wieczory wigilijne.

W piątek, 25 bm. sklepy nieczynne. Otwarte zostaną tylko zakłady gastronomiczne oraz kioski „Ruch” w średniowieczu.

W sobotę, 26 bm. i niedzielę, 27 grudnia handel pracuje jak w każdą niedzielę tj. czynne będą tylko dyżurne sklepy spożywcze.

Natomiast poniedziałek (28 bm.) w handlu niemal nie będzie różnił się od innych dni. Jedyny wyjątek stanowią sklepy mięsnych w miastach, gdzie zwykle w poniedziałek pozostają one zamknięte. (jn)

sklepe gospodarstwa domowego — jest mało i czysto. Uprzejma obsługa sprawia, że pobyt w nim to przyjemność.

Planu nie wykonano, brak atrakcyjnych towarów — twierdzi starsza pani.

Park miejski otwarty do godz. 12. Rozbawione dzieci z nieukrywaniem radością odbierały paczkę od Mikołaja, który przybył wozem konnym. Ta coroczna impreza, przygotowana przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, jakby trochę rozjaśniała smutny obrazek miasteczka. Obok poczekalni PKS, sąsiadująca nie wiadomo dlaczego w jednym budynku ze sklepem spożywczym. Tylko karpie śpiące snem spokojnym oczekują na nabywców. Zdenewowani podróżni, wypatrują rozkładu jazdy, ale, niestety, nie takiego nie ma. A więc smutno, bez większych emocji. Poczekajmy zatem do lata...

(sar)

Niedziela „handlowa” w Rajgrodzie

Gorąca przedświąteczna, jakby omiędza Rajgród. Miasteczko, które ożywia się w okresie letnim, w grudniu jest sennie i trochę smutne. Miniona niedziela, ogłoszona dniem handlowym wykazała to w pełni. W sklepach klientów można było policzyć na palcach ręki.

W sklepie szumnie nazwanym „pawilonem handlowym” sprzedawcy poinformowali: Plan mamy wykonany, i z tego cieszyć się bardzo.

No tak, teraz spokojnie czeka na II etap reformy. Sklep swym wystrojem nie przyciąga kupujących, obok niego wygląd ich odstrasza. W obuwniczym — brak jakiegokolwiek zainteresowania klientem, sprzedawcy spokojnie pielęgnują paznokcie.

Diametralnie inny nastrój w

Kierunkowym z Suwałk do Olsztyna

Jak nas poinformowała Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Olsztynie od wczoraj czynne są nowe automatyczne połączenia telefoniczne: Suwałki — Olsztyn nr kierunkowy 89, Olsztyn — Suwałki nr 08.

(II)



Wiejski Dom Towarowy w Wysokim Mazowieckiem.

Fot. J. CIEŁUSZECKI

KMD w Suwalskim

Zmęczeni na starcie

Już w pierwszych latach istnienia Stronnictwa Demokratycznego zrzeszona w nim młodzież tworzyła własne struktury — sekcje młodych. W późniejszym okresie były to: Związek Młodych Demokratów, Koło Młodych SD, ostatnio zaś Koło Młodych Demokratów. W Suwalskim skupiają one prawie 200 osób. Miały stać się forum wspomagającym rozwiązywanie problemów swego pokolenia, a także tworzyć szanse na włączenie się w nurt spraw ogólnonarodowych, ogólnospołecznych, przyjęcie za nie współodpowiedzialności.

SD mając na uwadze sprawy całej młodzieży, z racji funkcjonowania w określonych środowiskach, szczególnie nacisk kładzie na reprezentowanie młodej inteligencji i za trudnionych w drobnej wytwórczości. Oczywiście stanowią one integralną część problemów całego społeczeństwa. Warunki startu życiowego, pracy, mieszkania, przygotowanie do życia w rodzinie i społeczeństwie, ochrona środowiska, edukacja i wychowanie, kultura, zwalczanie zjawisk patologii — to wszystko leży w orbicie zainteresowań Stronnictwa i jego młodzieży. Liczyć się jednak muszą nie słowa i deklaracje, lecz czyny poparte rzeczywistą obecnością organizacji wśród młodzieży, pomoc np. ZHP, TPD, czy MONAR.

Młodzi demokraci z Elku są instruktorami harcerskimi w Głębokim — sprawują opiekę nad jednym z wychowanków

miejskowego Domu Dziecka (ufundowali mu książeczkę mieszkaniową), na miarę swoich sił próbują ratować środowisko uczestnicząc w akcji „Czyste Wiry”. To najbardziej widoczne, konkretne przejawy działalności. Prężnie są Koła Młodych Demokratów w Głębokim, Suwałkach i Elku. Jednak udział młodzieży w życiu politycznym i społecznym pozostawia dużo do życzenia. Nie chodzi tylko o to, że KMD nie istnieją w Sejnie, Goldapi i Piszku. Wielu bowiem młodych ludzi nie będać członkami kół aktywnie działa w innych ogniskach SD. Niepokoje natomiast fakt słabej realizacji programu przyjętego przed rokiem na zjeździe delegatów KMD. Świadczy o tym niemal całkowite zamarzenie (z wyjątkiem Suwałk) praca w klubach, brak systematyczności w odbywaniu posiedzeń przydziałów i Środowiskowego Komitetu Młodych Demokratów, nie najlepsza frekwencja na statutowych spotkaniach kół. Wszystko to zaś pomimo starań WK SD o zapewnienie młodym dobrych warunków działalności.

Niewątpliwie aktywności nie sprzyjały trudne warunki powstania oraz osobiste kłopoty ludzi stojących na progu dorosłego, rodzinnego i społecznego życia. Trudno tymczasem uwzględnić niedostatek zapasów przyrody.

Wskazane byłoby przeanalizowanie przez prezydium miejscowych instancji SD funkcjonowania KMD oraz wspieranie realizacji ich inicjatyw. Nie wolno zaprzepaścić pewnego dorobku Kół Młodych Demokratów. Nowe możliwości o-

twierza rok przyszły — ważny dla wojewódzkiej organizacji SD. Jest to nie tylko kontynuacja obchodów 50-lecia Klubów Demokratycznych i SD, lecz okres kampanii wyborczych do rad narodowych oraz w kołach i instancjach Stronnictwa, przygotowań do wojewódzkiego zjazdu delegatów i Kongresu SD. W tym wytyczonym okresie pracy politycznej i organizacyjnej nie powinno zabraknąć młodzieży.

Takie właśnie zagadnienia omawiano podczas plenum WK SD w Suwałkach, poświęconego udziałowi młodych demokratów w życiu społecznym i politycznym województwa. (jn)

Młodzi nie tylko o sobie

W Zespole Szkół Weteranaryjnych w Łomży obchodziła wojewódzka konferencja młodzieży szkolnej ZMW. W dyskusji często poruszano temat ochrony środowiska. Zastanawiano się także nad możliwościami udziału młodzieży w ratowaniu zasobów przyrody.

Mówiono także o konieczności współzawodnictwa między szkolnymi organizacjami ZMW, a także o potrzebie nawiązania trwałych kontaktów z organizacjami działającymi na wyższych szczeblach. Odczuwa się duże zapotrzebowanie młodzieży na spotkania z pracownikami naukowymi i studentami. Pożyteczne mogą

Progi w poznawaniu świata

Jak jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby oraz zainteresowania dzieci i młodzieży? W jaki sposób doskonalić rozwój tych zainteresowań i kształtować specjalności? Nad tymi pytaniami zastanawiali się 22 grudnia członkowie Rady Łomżyńskiej Chorągwi ZHP podczas plenarnego posiedzenia. Obradom przewodniczył komendant Chorągwi — Wojciech Kluczek.

Z wprowadzenia do dyskusji dokonał komendant Chorągwi — Józef Babiela, wyrażając, że w woj. łomżyńskim działają obecnie 332 drużyny harcerskie i 36 starszoharcerskich. Spośród nich określony profil działania posiadają 44 drużyny harcerskie i szesnaście starszoharcerskich. Największą popularnością cieszą się drużyny o profilu turystyczno-krajoznawczym i artystyczno-kulturalnym, a także pożarniczym.

W dyskusji podkreślono, że podstawowym czynnikiem determinującym poziom pracy drużyn specjalnościowych jest kadra. Najlepiej w tym względzie kształtuje się sytuacja w drużynach żeglarskich. Funkcjonujący Zespół Piłota dopracował się systemu kształcenia kadr. Więcej natomiast uwagi należy poświęcać rozwojowi Młodzieżowej Służby Ruchu, oraz drużyn pożarniczych i obronnych. Obowiązek inspirowania współpracy z zainteresowanymi instytucjami i organizacjami spoczywa na komendach szczepli, hufców i Komendzie Chorągwi ZHP.

Wiele uwagi poświęcono także niedostatkowi środków finansowych. Należy więc w sposób szczególnie rozbudzić dysponować posiadanymi funduszami, a przede wszystkim dążyć do maksymalnego efektywnego wykorzystania posiadanej bazy i sprzętu.

Podczas obrad krzyżem „Za zasługi dla ZHP” odznaczony został Henryk Bagiński. (kios)

SPORT

Instal nie daje szansy przeciwnikom

Coraz skuteczniej walczą o wejście do II ligi koszykarze Instal Białystok. W minionej kolejce rozegranej zostały derby regionalne, w których Mazur Pisz zmierzył się z Instal Białystok. Wygrał białostocianin 119:76 (62:30). Najwięcej punktów dla zwycięzcy zdobył: Jan Grochowski — 27, Andrzej Kosiński — 23 oraz Jacek Łuciwicz i Wiesław Paszkiewicz po 14, a dla Mazury: Roman Skrzec i Mariusz Stanisławajtyś — po 19.

Siatkarki Juwenii góra

Trwają rozgrywki I ligi młodzieżowej w siatkówkę kobiet. Jak dotąd najlepiej spisują się reprezentantki Juwenii Białystok. Ostatnio Juwenia pokonała Zorzę Łomża 3:0 i Wigry Suwałki 3:1.

„Gwiazdy Żalg risu”

Pod takim hasłem odbyła się w Włocławku impreza sportowo-musyczna. Informuje o niej korespondent „Sowietskogo Sportu”.

W stolicy Litewskiej SRR trwa radość po zdobyciu przez piłkarzy miejscowego Zalgirisu 3 miejsca w radzieckiej ekstraklasie. Nie ulega dziwnemu, że specjalny program sporządzono na trybunach Pałacu Sportu tłumy sympatyków futbolu. Ci co przyszli do hali byli w pełni usatysfakcjonowani, ci co nie zdążyli kupić biletów mieli ochotę załować.

Na arenach Pałacu Sportu działają bowiem wiele ciekawych, koszykarzy kowieńskich Żalgirisu, KRAJOWY I BŁYŻYSZ strażnik futbolu do bramki od piłki ręcznej, piłkarze NAREKO-VAS (wieloletni strzelcy i ligi Związku Radzieckiego), a także JAKUB federacji, próbował trafić piłką do kosza rzucił się do środka boiska. W przerwie między meczami odbyły się piosenki, akrobacje, rękawy, tańce na wózkach, balet, rajdowy w starciu samochodów, zespoły muzyczne.

Kulminacyjnym punktem programu było jednak wręczenie przez zastępcę przewodniczącego Komitetu Sportu ZSRR — N. RUSAKA nagród medal i dyplomu mistrzów sportu klasy międzynarodowej trenerowi drużyny Zalgirisu Włocławka B. ŻELAZKI. WICEMISTRZEM ZSRR został A. WOSILIUSZ i piłkarzem, który zdobył tytuł mistrza Unii Związku Radzieckiego — A. Mackajewicz, W. Jurkus, A. Kalinowski, S. Jakubowski, W. Busakow, I. Pankratow, A. Jankowski, R. Mazajew, R. Rajkajew, K. Ruzis, W. Sukratow, A. Narbekow, W. Iwanowski i S. Baranowski. O tym samym tytuł mistrza medale mistrzostwa ZSRR.

Po tych uroczystościach kibice mogli porozmawiać w stoiskach i kupić sportowe artykuły kibiców Zalgirisu. Przygotowane na ten wieczór przez firmę „Lada — suvenir”.

Plebiscyty Laureaci

Skończył marciański mistrz świata na obiekcie 98-metrowym Andreas Felder wybrany został najlepszym sportowcem Austrii mijającego roku. W ankiecie 177 dziennikarzy sportowych. Wyprzedził on kierowcę formuły 1 — Gerharda Bergera mistrza świata w samochodach wyścigowych. Wśród kobiet zwyciężyła w plebiscycie alpejska Skandynawka — w ankiecie wyprzedziła ją w tej samej dyscyplinie Rosalinda Steiner i Sybilla Eder.

Mistrzini świata w biegu na 10 km z Rzymu — Ingemar Kristiansen została sportsmanką roku w Norwegii, wyprzedzając tyrolarkę Geli Karstad i narodową drużyną piłkarską ręczną.

34-letni zawodnik polskiej Sparty Iwan Gasek został wybrany najlepszym piłkarzem CSRS w 1987 r. w ankiecie „Sportu i Zdrowia”. Drugie miejsce zajął Josel Chobanow (Sparta), a trzecie Ivo Konček (Sparta).

Rzecznik FIFA informuje

Po 15 tysięcy dolarów grzywny zapłaciła federacja piłkarska Brakia z Meksyku za niesportowe zachowanie swych reprezentantów podczas meczu Panamerykańskich Igrzysk w Indianapolis. Wówczas to w półfinałowym spotkaniu, aż 11 piłkarzy tych drużyn upomniiano żółtymi kartkami, a dwóch z nich otrzymało potem czerwone kartki. Rzecznik FIFA przekazywał tę informację, powiadomił także, iż gospodarzem mistrzostw świata juniorów w roku 1989 będzie Arabia Saudyjska.

NAGRODA „FAIR PLAY” DLA KIBICÓW DUNDEE

Tego jeszcze nie było. Dzięki swym kibicom Szkołki Klub Dundee United wzbogacił swą kasę o 50 tys. franków szwajcarskich z tytułu specjalnej nagrody „fair play” przyznanej przez UEFA publiczności na finałowym czerwonym kartoniku UEFA Dundee. Goeteborg, Kibice Dundee mimo niepowodzenia swojej drużyny, zgłoszali swoje poparcie dla przeciwnika, w rywalizacji z Glasgow, wysokiemu umiunknionemu, gratulując sukcesu.

Nagroda „fair play” UEFA będzie przyznawana co roku piłkarzowi, działaczowi, drużynie itp., których postawa na stadionie, czy poza nim, zasługuje na takie wyróżnienie. (PAP)

60 lat skansenu w Nowogrodzie

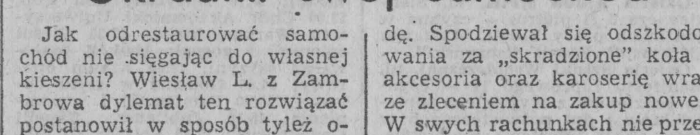
Na ten cel-grosza nie szkoda!

Trwają obchody 60-lecia Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie. Jest to również okazja do zbierania funduszy, które przeznaczone zostaną na renowację obiektu i jego rozbudowę. Na specjalne konto wpływają datki od osób prywatnych i zakładów pracy, przeznaczane na ten cel. Poniżej publikujemy listę dotychczasowych ofiarodawców:

Anna Zaorska z Ostrołki — 2 tys. zł, Józef Stompor z Warszawy — 1 tys. zł, Zofia i Tadeusz Podbielscy z Międzyrzecza Wielkopolskiego — 5 tys. zł, Stefan Pawełczyk z Łomży — 2 tys. zł, Aniela Labanow z Białogostku — 1.104 zł, Danuta Biedrzycka z Łomży — 2 tys. zł, Marian Mieszowski z Łomży — 5.450 zł, Henryk Białobrzęski z Łomży — 4 tys. zł, Prokuratura Rejonowa w Łomży — 20 tys. zł, Związek Zawodowy Pracowników Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonowego „Prebeł” w Śniadowie — 5 tys. zł, Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego w Łomży — 100 tys. zł, Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Jednorozu — 2.6 tys. zł, Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Jednorozu — 5 tys. zł, Zakłady Przemysłu Drewnianego „Morena” w Kolnie — 4.198 zł, Wojewódzki Zakład Transportu Meczarskiego „Translecz” w Łomży z siedzibą w Piątnicy — 25 tys. zł, pracownicy PSS w Grajewie — 4.117 zł, Wojewódzki Komitet SD w Łomży

— 11.850 zł, WZGS „Samopomoc Chłopska” w Łomży — 5 tys. zł, Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Kolnie — 300 zł, koło ZSMP przy ZSR w Jednorozu — 1.080 zł, Zakłady Płyt Włókowych w Grajewie — 20 tys. zł.

Spoleczny Komitet Obchodów 60-lecia Skansenu serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom. Wpłat na ten szlachetny cel można dokonywać na konto: Oddział PKO Łomża, 45519-49155-132. (kios)



Komunikat MO

W marcu br. wyszła z domu i dotychczas nie wróciła BARBARA GRZYCZEWSKA z domu Chaberek c. Heleny i Czesława, ur. 7.12.1930 r. w Bronkach Pietrasz, zam. Łomża, ul. Księżnej Anny 14 m. 15.

Rysunek: wiek z wyglądu około 35 lat, wzrost 165-170 cm, szczupła, włosy krótkie, falowane, oczy niebieskie. Ubrana była: w kurtkę orłotłową koloru złotego, sweter w poprzeczne paski, spodnie z tekstan i czarne zimowe kozaczki. Osoby, które widziały wymienioną po dniu zaginięcia lub znalazła je miejsce pobytu proszone są o skontaktowanie się z dyżurnym Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łomży, ul. Nowogrodzka 38, tel. 54-41 lub z najbliższą jednostką MO.

(7)

Ukradł... swój samochód

Jak odrestaurować samochód nie sięgając do własnej kieszki? Wiesław L. z Zambrowa dyktant ten rozwiązać postanowił w sposób tytel oryginalny, co naiwny. W cztery dni po nabyciu praw własności ojcowiskiego fiata 126p wspólnie z ciocięciem bratem Marianem P. sfingował kradzież samochodu. W nocy z 5 na 6 grudnia zaholował go w okolicie Pniewa, wymontował koła i inne akcesoria, po czym zapchnął fiata do rowu, uszkadzając karoserię. Marian P. ukrył wymontowane części, a Wiesław L. złożył w zambrowskim RUSW zawiadomienie o kradzieży. Wartość sześciolatniego samochodu z przetrzeźwiałą karoserią ocenił na 300 tys. zł. Dzień później milicja odnalazła samochód i Wiesław L. mógł zgłosić w PZU szkodo-

de. Spodziewał się odszkodowania za „skradzione” koła i akcesoria oraz karoserię wraz ze złemieniem na zakup nowej. W swych rachunkach nie przewidział sprawności milicji. U Mariana P. znaleziono wymontowane części fiata i uporzokowanie kradzieży wyszło na jaw.

Zamiast w PZU sprawa „odszkodowania” znalazła epilog w sądzie. Prokurator Rejonowy w Zambrowie w akcie oskarżenia zarzuca Wiesławowi L. wprowadzenie organów ścigania w błąd oraz usiłowanie wyłudzenia od PZU odszkodowania za kradzież i zniszczenie samochodu. Marian P. odpowiadać będzie za udzielenie pomocy w próbie wyłudzenia odszkodowania. A remont samochodu wymagać będzie wywrożeń podszewki kieszeni. (jtb)

Zima z ZSMP

Na lodzie czy na wodzie?

Wprawdzie aura piana nam coraz większe i bardziej wyszukane figle, ale tradycyjnie, ZSMP przygotował na najbliższe tygodnie wiele interesujących propozycji w ramach akcji „Zima”.

Zarząd Wojewódzki ZSMP w Łomży, opracowując harmonogram swych działalności w okresie zimowym uwzględnił zapotrzebowania wszystkich środowisk młodzieży. Tradycyjną formą wypoczynku, łączącego ze szkoleniem są obozy. Podczas ferii zimowych, członkowie szkolnych kół ZSMP wyjadą do Szklarskiej

Poręby i Sobieszewa nad morze. W sumie, podczas czterech turnusów z tej formy zimowej kanki skorzysta ponad sto osób.

Ponadto do Szklarskiej Poręby na oboz szkoleniowo-wypoczynkowy wyjadzie 56 młodych robotników z zakładów pracy wojewódzkiej. Kilku-dziesięciu młodych żołnierzy natomiast będzie wypoczywać i szkolić się w Sobieszewie i Krakowie. Przewidziano także obozy środowiskowe w Szklarskiej Porębie i Wysokim Mazowieckiem.

Bogaty program zawiera również nieobozowa akcja zimowa. Przewiduje się m.in. finały IV igrzysk sportowych ZSMP, turnieje o puchar przewodniczącego ZG ZSMP m.in. w płocie siatkowej i tenisie stołowym. Instancje ZSMP przygotowują kulegi, gry i zabawy na śniegu (jak spadnie). Zostanie także podsumowane współzawodnictwo w ramach honorowej trybuny trenera-wychowawcy młodzieży. (kios)

lejni — Robert M. i Wojciech G., których sprawę rozpatrzy Sąd dla Nieletnich.

W Zambrowskim Sądzie znajduje też epilog uprzedniego uchylania się Anatola N. z Sokół od obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna. Akt oskarżenia skierował Prokurator Rejonowy w Wysokim Mazowieckiem. Anatol N. był już w 1982 r. i 1986 r. karany za zniechęcanie się nad żoną, a w 1987 — za uchylanie się od pracy. Zresztą nadal nie pracuje.

Od 1983 r. od obowiązku alimentacyjnego uchyla się także Stanisław Antoni Murawski z Dziadoszyna, ojciec dwójki nieletnich dzieci. Został tymczasowo aresztowany przez Prokuratora Rejonowego w Zambrowie. Stanisław A. Murawski nie pracuje i do chwili aresztowania ukrywał się. Prokurator zezwolił na ujawnienie danych personalnych. (tek)

Prokurator informuje

Prokurator Rejonowy w Wysokim Mazowieckiem, w nawiązaniu do informacji „Zmoryzowani włamywacze” („GW” z 14 września br.) poinformował, że skierował do Sądu Rejonowego w Zambrowie akt oskarżenia przeciwko Mirosławowi M. i uczniowi III klasy ZSZ w Wysokim Mazowieckiem — Jarosławowi Z. Pierwszy z nich oskarżony jest o współudział w kradzieżach z włamaniami do sklepu w Modelach Górkach i garażu prywatnego. Na koncie drugiego ciąży cztery włamanie do piwnicy, garażu i samochodu. Łupem sprawców były napoje alkoholowe, wyroby czekoladowe, koła samochodowe, prostownik, sprzęt wędkarski i olej silnikowy. Znaczną część mienia odzyskano. Współsprawcami przestępstw byli dwaj nie-

